

# DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowe Miasto.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowe Miasto-Pomorze.

Rok VIII.

Nowe Miasto-Pomorze, Wtorek, dnia 17 stycznia 1928.

Nr. 7

## Polska polityka na arenie międzynarodowej.

Przemówienie min. spraw zagr. Zaleskiego na bankiecie towarzystwa badań zagadnień międzynarodowych w Warszawie. — Minister ocenił sytuację optymistycznie.

Warszawa, 9. 1. W dniu dzisiejszym odbył się w Resursie Kupieckiej doroczny bankiet Towarzystwa badań zagadnień międzynarodowych. W bankiecie tym wzięli udział m. in. pp. min. spraw zagr. Zaleski, min. reform rolnych Staniewicz, min. poczt i tel. Miedziński, prof. Kucharzewski, prof. Handelsman itd.

Po przemówieniu prezesa Rady towarzystwa, p. Kucharzewskiego, zabrał głos min. spraw zagr. Zaleski, który m. in. powiedział:

### Dążenia do wzmocnienia międzynarodowego stanowiska Polski.

„W ciągu ubiegłego roku dyplomacja polska dążyła wytrwale z jednej strony do wzmocnienia międzynarodowego stanowiska Polski, do usunięcia niesłusznych i dla kraju naszego szkodliwych przesądów i uprzedzeń, istniejących w wielu jeszcze ośrodkach zagranicy, do wzmocnienia i stworzenia jedynie pokoju i przyjaznych stosunków naszych ze wszystkimi narodami. Z drugiej zaś strony konsekwentnie zmierzano z szeregiem innych państw do rozwinięcia i wzmocnienia akcji międzyorganizacyjnej, mającej ludzkości zapewnić bezpieczeństwo i spokój.

Muszę przytem powiedzieć, iż od chwili odrodzenia Polski nie było chyba roku, w którymby stan zewnętrzny polityki naszej w takim stopniu sprzyjał dążeniom naszej polityki zagranicznej, jak roku ubiegłego, w przeciwieństwie do wielu lat poprzednich, w których nasze stosunki wewnętrzne — polityczne napełniały troską naszych dyplomatów, dbałych o sprawę i interes Rzeczypospolitej zagranicą.

Rok ubiegły zaznaczył się tem, że w czasie jego trwania stan zewnętrzny polityki i stan wewnętrznej polityki, i stan gospodarczy oraz finansowy państwa polskiego w znacznym stopniu ułatwił całemu szeregowi naszej działalności i posunięciom na terenie polityki międzynarodowej. Gdyby chodziło o ogólną charakterystykę naszych w okresie poczyniła — mówił p. minister — rok 1927 był rokiem konsekwentnych wysiłków dla zapewnienia naszemu państwu stałego a tak potrzebnego pokoju. Przytoczę tu kilka faktów, które za pewnego rodzaju miarę polityki zagranicznej służyć będą mogły.

### W stosunku do Ligi Narodów. — Wniosek Polski o nieagresji.

W dziedzinie stosunków do Ligi Narodów, p. minister przytoczył wniosek polski, potępiający wojnę. Wniosek polski, jak panowie sobie przypominają, wywołał niezliczoną wprost ilość komentarzy w kraju i zagranicą. Co do znaczenia wartości i celu tego wniosku, komentowano nieraz zgoła fantastycznie i bynajmniej nieuzasadniono. Lródem naszej akcji wrześnieowej było pragnienie Rządu, zepchnięcia sprawy organizacji bezpieczeństwa powszechnego z tego martwego punktu, na którym się ona wówczas znajdowała. Była chęć uczynienia choćby nieznacznego kroku naprzód w kierunku organizacji pokoju między narodami, co śmiem twierdzić, leży nie tylko w interesie naszego państwa. Mam wrażenie, proszę panów, żeśmy w powyższej sprawie osiągnęli rezultat i że dziś analogicznie do naszej inicjatywy postępuje rząd Wielkiej Republiki Amerykańskiej. Nie znajdzie się nikt, kto by powiedział, że wniosek polski na zgrupowaniu Ligi Narodów nie odpowiadał głęboko ujętej wewnętrzno-psychologicznej tendencji 50 zgromadzonych narodów.

### Co do konfliktu polsko-litewskiego.

Drugim momentem naszej działalności na terenie Genewy, na który chcę zwrócić uwagę panów, a który niewątpliwie posiada doniosłe znaczenie nie tylko z punktu widzenia sprawy pokoju powszechnego, było zapoczątkowanie załatwienia konfliktu polsko-litewskiego,

którego chroniczny stan zapalny zagrażał nie tylko pokojowi Polski, lecz prawdopodobnie pokojowi wielu innych krajów. Mogę pozwolić sobie na ograniczenie się do stwierdzenia, żeśmy wynieśli z Genewy, cośmy otrzymać się spodziewali i że rezultat ten uważam za pewien krok naprzód w rozwoju stosunków polsko-litewskich, przez wyjaśnienie martwego punktu, na którym od kilku lat trwałimy i mam nadzieję, że za tym pierwszym krokiem nastąpią nowe, dalsze. Radzi też jesteśmy, że nasze wybitnie umiarkowane stanowisko w Genewie, stanowisko, przeniknięte głęboką troską o utrzymanie pokoju, uzyskało jednomyślne uznanie wszystkich rządów i całej nieomal opinii świata. Niebezpieczeństwo możliwej konflagracji wojny zostało usunięte i dzięki naszym wysiłkom — i dzięki współdziałaniu z nami szeregu innych narodów i miemy nadzieję, że więcej się one nie powtórzą. Powie- dzieliśmy przed chwilą, że za pierwszym krokiem, jakim była uroczysta proklamacja na ostatnim posiedzeniu Ligi Narodów stanu pokojowego między Litwą a Polską, pójdą inne, dalsze. Być może, że znajdzie się ktoś pomiędzy tu obecnymi, który posądzi mnie o zbytęcy optymizm, być może, że który z panów przypomniałby licznie rozgłaszane w ostatnim czasie przez Waldemara codzienne pieśmal artykuły „Litwy“ i „Litwina“, które zdają się wskazywać na intencję rządu litewskiego, a który zda się pesymistycznie usposobiony jest co do możliwości rozwiązania sporu polsko-litewskiego.

Otóż proszę panów, ja osobiście dochodzę do przekonania po dość uważnem przejrzeniu wspomnianych i wymienionych przed chwilą urzędowych i pół-urzędowych enuncjacji rządu litewskiego, że jeżeli z nich odejmiemy wszystko to, co należy położyć na karb trosk, kłopotów politycznych tego rządu oraz na karb starych przyzwyczajęń, których trzeba się wyzbawić z dnia na dzień, to pomimo wszystkiego znajdziemy tam jeszcze pewne ustępstwa, które wskazują na poważny przełom w stosunkach umysłowych czynników rządowych litewskich. Zdajemy sobie sprawę, i zdawaliśmy sobie z chwilą, gdy zdecydowaliśmy się na ten lub inny stosunek do litewskiej polityki, że dążyć należy z dnia na dzień do pacyfikacji narodów. Ogłoszony obecnie stan pokojowy, może jedynie ułatwić drogę do powrotu do zaufania, bez którego niema porozumienia między narodami. Mamy nadzieję, że okres pomiędzy marcową a grudniową sesją Rady Ligi Narodów nie pozostanie niezapisany w kartach historii w stosunkach polsko-litewskich. W każdym razie z naszej strony dolożyliśmy do tego wszelkich możliwych starań. Następnie p. min. Zaleski powiedział, że w zeszłym roku o tym samym mniej więcej czasie stwierdził, że podstawą dążenia wszystkich bez wyjątku polityków polskich jest dążenie do ustalenia i utrwalenia jaknajlepszych stosunków polsko-niemieckich, a w pierwszym rzędzie stosunków gospodarczych, które leżą zarówno w interesie Polski jak i Niemiec.

### W stosunku do Niemiec.

Otóż niewątpliwie nie obce jest panom, żeśmy w ciągu roku ub. konsekwentnie zdążyli do tak sformułowanego celu. Stwierdzić muszę, że w ciągu roku tego ze strony niemieckich polityków zagranicznych widziałem dużo dobrej woli oraz wysiłków nad trudnościami zewnętrznymi polityki. Zmierzając do jednego z nami celu tj. do ustalenia i utrwalenia dobrych sąsiedzkich stosunków pomiędzy obu krajami, mam wrażenie, że obustronne te wysiłki przyniosły już pewien wynik. Wspomnę chociażby szereg porozumień i układów, któreśmy z naszym zachodnim sąsiadem zawarli. N. p. układ w sprawie nowych podstaw czy to nowych metod, na których oparliśmy wznowienie rokowań handlowych, układ drzewny etc. etc. Chciałbym jedynie podkreślić dwa momenty rozwoju stosunków pomiędzy Polską a Niemcami, momenty, które niewątpliwie dobrą nadzieję rokują nie tylko dla sprawy dotychczasowych stosunków między obu narodami, lecz i dla sprawy ogólnej pacyfikacji i stabilizacji ogólnego pokoju europejskiego. Pierwszym z tych momentów to zaznaczające się zarysowanie na punkcie Genewy między Polską a Niemcami, kolaboracji na tle dążeń dla wzmocnienia podstaw pokoju powszechnego. Drugim

momentem, to widoczna już ewolucja w poglądach w znacznej części opinii publicznej niemieckiej na Polskę wogóle oraz stosunek polsko-niemiecki w szczególności.

Otóż uważam za swój obowiązek stwierdzić, że w pierwszej i drugiej sprawie stanowisko, zajęte przez delegację niemiecką, wyniosło pierwszy pomyślny wynik. Mam nadzieję, że to współdziałanie będzie w przyszłości coraz częściej i że Niemcy działają z nami konsekwentnie na gruncie Genewy, postępując naprzekład w sprawach gdańskich w myśl analogji Ligi Narodów. Zresztą, co się tyczy sprawy gdańskiej, to, nawiasem mówiąc, rozwój ich w przyszłych rokownikach, o ile oczywiście nastąpią w dziedzinie gospodarczej i finansowej, zdaje się, będzie pomyślny i mam nadzieję, że przyszła Liga Narodów znacznie mniej niż dotychczas będzie miała kłopotu z rozstrzygnięciem sprawy polsko-gdańskiej.

### Stosunek do Sowieców.

Omawiając sprawę stosunków polsko-sowieckich, p. min. Zaleski zaznaczył, że incydent dyplomatyczny polsko-sowiecki spowodowany tragiczną śmiercią Wojkowskiego w Warszawie, zlikwidowany został dzięki wysiłkom dyplomacji polskiej.

Następnie p. min. zaznaczył, że konflikt, wyłoniony morderstwem Wojkowskiego, nie tylko nie doprowadził do zaostrzenia stosunków polsko-sowieckich, lecz przeciwnie, od pewnego czasu na horyzoncie tych stosunków obserwować można oznakę zapowiedzi lepszego pogłębienia przyjaźni.

### Stosunki z Innymi państwami.

Stosunki nasze z państwami Bałtyckimi, a w szczególności z Estonją i Finlandją, są jaknajlepsze i bardzo przyjazne. W końcu p. min. zaznaczył, iż nie ma zamiaru rozwijać przed zebranymi wyczerpującego exposé naszej polityki zagran., lecz pragnie jedynie dać wyjaśnienie niektórych najbardziej charakterystycznych momentów. Kończąc p. min. zaznaczył: chodzi mi tylko o pewnego rodzaju syntezę ogólną, co do szczegółów zaś, to samodzielnie pracujecie panowie i poświęcałście wiele czasu studjowaniu nad temi sprawami.

Zyczę panom, abyście w dalszej pracy wytrwali.

### Stanowisko prasy niemieckiej wobec mowy min. Zaleskiego.

Berlin. Prawicowa nacjonalistyczna prasa berlińska zajmuje wobec wczorajszej mowy p. min. Zaleskiego stanowisko niezbyt przyjaźne, lecz podkreśla, że min. Zaleski oddał tylko sprawiedliwość Niemcom, przyznając w polityce niemieckiej w ostatnim czasie tendencję pojednawczą w stosunku do Polski.

### „Der Tag“ uzależnia uregulowanie stosunków między Polską a Niemcami od rewizji granic polsko-niemieckich.

Berlin. Organ Hugenberg’a „Der Tag“ oświadcza w związku z ostatnią mową ministra Zaleskiego, że bez całkowitego przeprowadzenia rozmów w sprawie rewizji granic polsko-niemieckich nie może być mowy o dobrem ukształtowaniu się stosunków polsko-niemieckich.

### Interpretacje prasy gdańskiej — „Niemiecki charakter“ Gdańska.

Gdańsk, 12. 1. Omawiając mowę min. Zaleskiego, a zwłaszcza jej ustęp, dotyczący Gdańska, „Danziger Neueste Nachrichten“ zwracają uwagę na charakterystyczny — zdaniem tego pisma — zwrot w mowie ministra, nazywający sprawę gdańską problemem niemiecko-polskim. Dziennik uważa, że taki pogląd ma zupełną rację, albowiem stosunki między Gdańskiem a Polską nie są regulowane wyłącznie interesami, reprezentowanymi przez Gdańsk lub Warszawę, względnie przez Genewę, lecz zależnymi one są w największym stopniu od stosunków niemiecko-polskich. Los wolnego miasta jest zatem, zdaniem dziennika, najściślej związany z uregulowaniem problemów niemiecko-polskich.



## Ruch przedwyborczy.

### W sprawie postowania kapłanów diecezji chełmińskiej.

Najprzewielebniejszy Ksiądz Biskup Stanisław Wojciech ogłosił w ostatnim Orędziu Kościelnym następujące rozporządzenie:

„Z powodu dotkliwego braku duchowieństwa nie mogę żadnemu z kapłanów Meji diecezji udzielić zezwolenia na posłowanie podczas przyszłej kadencji sejmiku oraz senatu Rzeczypospolitej naszej“.

### Blok katolicko-narodowy w pow. Morskim.

W powiecie morskim powstał komitet wyborczy katolicko-narodowy pod hasłem zjednoczenia wszystkich w myśl wskazań listu pasterskiego biskupów polskich.

Wymienieni poniżej obywatele uznali, że powaga chwili zmusza wszystkie warstwy społeczeństwa do stworzenia jednolitego frontu wyborczego w obronie Kościoła i Narodu. — Do komitetu weszli przedstawiciele duchowieństwa z ks. dziekanem Witkowskim na czele, dalej rolnicy, kupcy, rzemieślnicy, robotnicy i inni przedstawiciele społeczeństwa.

Następują podpisy.

### Polski Blok „Piasta“ z Chadecją.

Podpisany został układ P. S. L. „Piast“ z Chrześcijańską Demokracją, na mocy którego obydwie stronnictwa tworzą wspólny blok wyborczy.

Zblokowane stronnictwa wydały następujący komunikat:

„Prezydja stronnictwa „Piasta“ i Ch. D. po gruntownym rozważeniu obecnej sytuacji państwa, uważając za konieczność zespolenie w akcie wyborów wszystkich, którzy zgodni są w dążeniu do naprawy ustroju państwowego, zabezpieczenia praworządności i dalszej budowy państwa w duchu zasad chrześcijańskich, demokratycznych, pokoju wewnętrznego i zewnętrznego, kierując się wnioskami wskazaniami listu biskupów, utworzyły „Polski blok katolicki PSL „Piast“ i Ch. D.“

### Kandydatura Witosa.

Warszawa, 12. 1. Prezes P. S. L. „Piast“ Witos prawdopodobnie nie będzie kandydował z listy państwowej. Natomiast kandydatura Witosa zostanie wysunięta w Małopolsce w okręgach tarnowskim i rzeszowskim, oraz w dwóch okręgach wielkopolskich.

### Lista państwowa N. P. R.-u.

Warszawa, 13. 1. Dzisiaj rano Narodowa Partja Robotnicza zgłosiła na ręce p. Cara listę państwową, która otrzymała nr. 7. Na czele listy stoi prezes Zjednoczenia Zawodowego Mańkowski, dalej idą wiceprezes Związku Robotników Rolnych, p. Malinowski i prezes Polskiego Związku Kolejowców, Nowakowski.

### Konserwatyści wraz z Unją Gospodarczą na liście państwowej bezpartyjnego komitetu postawieni na ostatnim miejscu.

Warszawa. Na liście państwowej t. zw. bezpartyjnego komitetu współpracy z rządem są wymienione nazwiska w następującym porządku: Bartel, Czechowicz, Miedziński, Staniewicz, Kościatkowski, Polakiewicz, Barański, b. senator Gaszyński, prof. Kochanowski, Maciesza, Szymański, Bojko, M. Dobrowski, K. Dzieduszycki, prof. Ochanowicz, Berger, E. Sapięha, Ciechanowski, R. Grocholski, prof. Dyboski, B. Pochmarski, inspektor Makuch, Leszczyński, prof. Jakubski, Lechnicki, Boguszewski, Kozłowski, A. Raczynski, b. pos. Mianowski.

Powyższy skład i porządek tej listy państwowej wywołał konsternację w sferach konserwatywnego ziemiaństwa, którego kandydatury postawione zostały na dalekich, zupełnie beznadziejnych miejscach listy.

### Rusini liczą na 60 mandatów.

Lwów. Przy nadchodzących wyborach kandydaci ruscy występują będą na kilku listach. Kandydaci Undo tj. nacjonalistów ukraińskich wysunięci

zostaną na listach mniejszości narodowych, osobne zaś listy wysuną N. S. R. (narodowi socjaliści) U. N. S. (grupa ugodowa) oraz t. zw. „Selrob“, sympatyzujący z komunistami.

Organ Undo „Dito“ spodziewa się, że Undowcy zdobędą we wschodniej Małopolsce 31 mandatów. Z listy tej Undo zamierza 25 posłów przeprowadzić z okręgów, a 6-ciu z listy państwowej. Niezależnie od tego „Dito“ oblicza, że inne partje ruskie zdobędą 10 mandatów, a mianowicie 5 N. S. R., 5 zaś komunizujący „Selrob“.

Na Wołyniu Undo oblicza swoje szanse gorzej i przewiduje tam większy sukces „Selrobu“. Ogólna liczba mandatów ruskich ma, według obliczeń Unda, wynieść na całym terytorjum Polski 60.

Prezes Unda dr. Dmytro Lewicki stanie na czele listy Unda w powiecie lwowskim. We Lwowie kandydować ma na pierwszym miejscu adw. dr. Starosolski, b. profesor prawa w ukraińskim uniwersytecie w Pradze, który niedawno powrócił z Polski.

### I ci też się ruszają. — Kościół narodowy gotuje się do wyborów.

Grudziądz. Onegdaj odbyło się w sali „Flora“ zebranie zarządu kościelnego „kościół narodowy“. Godzinna mowa wyborczą wygłosił sam „ksiądz“ Hajduk, że na usilne prośby swych przyjaciół zdecydował się przyjąć kandydaturę.

Hajduk w swej wyborczej mowie domagał się — jak zwykle — rozdziału Kościoła od państwa oraz zerwania konkordatu. Oznajmił też, że na akcję wyborczą utrzymał (skąd?) 2000 zł, które wręczył wybranej na zebraniu „radzie gospodarczej“ z Franciszkiem Świerczyńskim i Emilem Fajarskim na czele.

### Także cyganie wystawiają własną listę. Król band cygańskich kandydatem na posta.

Warszawa, 11. 1. Do sekretariatu Generalnego Komitetu Wyborczego zgłosił się król band cygańskich w Polsce Jan Michalak (Michalescu), przybrany w strój cygański. Zadeklarował on listę cygańską do Sejmu i Senatu, twierdząc, iż cygani są prześladowani i że pragną reformy rolnej, aby osiąść na ziemi.

Michalak otrzymał odpowiednie informacje od sekretarza Komitetu i natychmiast rozesłał wici do obozów cygańskich, aby zebrać 1000 podpisów potrzebnych do złożenia listy.

### Przeciw nominacji p. Cara.

Warszawa, 10. 1. Wczoraj wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie państwowej komisji wyborczej, które niespodziewanie przeciągnęło się od godz. 18—23.

Pełnomocnicy Z. L. N. Ch. D. „Piasta“ i Ch. N. zgłosili protest przeciwko sposobowi powołania wiceministra Cara na głównego komisarza wyborczego. P. Car oświadczył, że protestu nie umieści w protokole, gdyż jest on spowodowany względami politycznymi, a nie prawnymi. Pełnomocnicy odpowiedzieli, że sposób nominacji p. Cara jest sprzeczny z art. 11 ordynacji wyborczej i że kierowały nim motywy prawne, a nie żadne względy polityczne. Zgodzono się na kompromis, mianowicie, że protokół będzie zawierał wzmiankę o proteście, a złożone oświadczenie dołączone będzie do protokołu.

Co do uzupełnienia list wyborczych, to sprawę tę uznano za niedojrzałą. Wszystkie te sprawy można będzie rozstrzygnąć dopiero po dniu 27 bm., gdy komisja przystąpi do unieważnienia list wyborczych.

W tej chwili rzecz należy wyłącznie do władzy generalnego komisarza wyborczego.

### Katastrofa samochodowa w Częstochowie.

Warszawa. W Częstochowie wskutek wypadku samochodowego odnieśli obrażenia prof. A. Suligowski i b. poseł St. Wartalski. Prof. Suligowski ciężiej ranny jest w szpitalu częstochowskim, Wartalski powrócił do Warszawy.

Warski odprowadził mniemanego Ellegarda do schodów, gdzie mu podał rękę na pożegnanie.

Józef schodził po schodach z uczuciem ulgi. Był pewien, że plan jego się powiedzie. Jakaż moc przeskodzi, by chory nie wypił zatrutej wody?

Nagle drgnął, ujrzał bowiem przed sobą na schodach kobiecą postać, w której ku swemu ogromnemu zdumieniu poznał... Helenę.

Gdy się znalazł na ulicy rzekł do siebie: — Był najwyższy czas na mnie! I ona tutaj! Do diabła, Thomson źle obserwuje!

## ROZDZIAŁ XLV.

### Podjezana plama.

Helena zjawiała się codziennie o tej samej porze w srebrnym domu na 5. Avenue.

Z początku te wizyty w cichym, samotnym domu Webba, nie były dla niej wcale przyjemne. Uważała je za przykry obowiązek.

Ale wkrótce miłość dla starego, ciężko chorego człowieka, który był taki bezbronny w swej słabości, wzięła górę nad niechęcią. Zaczęła usprawiedliwiać jego postępowanie z Hollisterem; zastanowiwszy się nad motywami jego postępków, pojęła jego słuszne oburzenie i zemstę i tem serdeczniej go pielęgnowała.

Ale nietylko chory był powodem, że teraz chodziła z przyjemnością do srebrnego domu. Jakkolwiek nie chciała się do tego przyznać sama przed sobą, po-

## ODEZWA!

Niżej podpisani zwracają się do Najprzewielebniejszych Księżów Biskupów z wyrazami synowskiego oddania i wdzięczności za wezwanie społeczeństwa katolickiego do zaniechania walk partyjnych, do jedności i pracy.

W wykonaniu tego orędzia, wzywamy społeczeństwo pomorskie, stojące na gruncie katolickim, do zaniechania sporów między sobą, a zwrócenia zjednoczonych sił w kierunku podźwignięcia całości państwa — niedopuszczenia do uszczerbku praw Kościoła katolickiego i stwierdzenia polskości Pomorza.

NowoWybrany Sejm stanie przedewszystkiem przed zadaniami i naprawy ustroju państwa i dalszego rozwoju życia gospodarczego.

Ponieważ urzeczywistnienie tych konieczności bez współdziałania z Rządem jest niemożliwe, wzywamy do poparcia poczynań Rządu zmierzających w tym kierunku.

Braciszewski Kazimierz (Toruń)  
Czarliński Janusz (Grudziądz)  
Donimirski Jan (Łysomice)  
Dronowicz Mikołaj, prezes Zw. Młynarzy (Lubawa)  
Froeze Konrad, prezes okręgowego Związku urzędników państw., samorządowych i komunalnych.  
Grobelny Władysław (Grudziądz)  
Jurkiewicz Paweł prezes cechu piekarskiego (Toruń)  
Pillar Jan, prezes Zw. budowniczych (Starogard)  
Łuczak Stanisław, prezes urzędników (Toruń)  
Ks. prałat Mańkowski (Lemberg).  
Piątek Władysław, prezes Koła Stanu Średniego.  
Dr. Janta Polczyński (Wysoka).  
Serożyński Augustyn, (Lekarty).  
Krzeczmański Józef, prezes okr. Cechu rzeźnickiego.  
Ks. delegat Szulc, (Konarzyny).  
Dr. Esden-Tempski, (Toruń).  
Dr. Wybicki, (Toruń).  
Życki Kazimierz, (Chelsty).  
Żylicz Ignacy, (Góra).

## Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 16 stycznia 1928 r.

Kalendarzyk. 16 stycznia, Poniedziałek, Marcei, m. 17 stycznia, Wtorek, Antoniego op.  
Wschód słońca g. 7 — 36 m. Zachód słońca g. 15 — 55 m.  
Wschód księżyca g. 2 — 15 m. Zachód księżyca g. 13 — 18 m.

### Z miasta i powiatu.

#### Zebranie Tow. Mieszczańskiego Stanu Średniego.

Lubawa. Towarzystwo Mieszczańskie Stanu Średniego odbyło zebranie dnia 5 bm. przy ul. Zamkowej. Przewodniczył p. Jan Żuralski. Na wstępie posiedzenia zaznaczył przewodniczący, że Towarzystwo pomyślnie się rozwija i mimo niedługiego swego istnienia liczy już około 100 członków. Świadczy to chlubnie o Stanie Średnim, że pod nakazem chwili zbudził się z uśpienia i obecnie stara się ująć swe sprawy w swoje ręce. Hasłem Towarzystwa jest skupić pod swym sztandarem wszystkich, wyznających ideę stanu średniego celem gospodarczego podniesienia tego stanu oraz pozyskania i tych, którzy należąc do stanu średniego, nie chcą się do tego przyznać. Po przemówieniu przewodniczącego omówiono Zjazd Stanu Średniego w Warszawie i wybrano delegata na ten Zjazd. Następnie wybrano 8 członków celem przedstawienia ich Urzędowi Skarbowemu jako kandydatów do Szacunkowej Komisji Podatkowej. Wybrani zostali następujący członkowie: Jan Żuralski, Turkowski, Dias, Strzelecki i t. d.

Apelem do członków, ażeby licznie brali udział w zebraniach Towarzystwa Mieszczańskiego zamknął przewodniczący posiedzenie.

ciągała ją tam myśl o tem, że ujrzy dobrego przyjaciela, któremu może otworzyć swe serce.

Przyjacielem tym był nie kto inny, tylko mniemany doktor Burley.

Gdy Helena znajdowała się w jego towarzystwie, ogarniało ją uczucie dziwnej pewności i często porównywała go z człowiekiem, który posiadał jej miłość.

Mówiła sobie często, że doktor Burley jest dla niej tylko dobrym przyjacielem. A jednak nie sama przyjaźń pociągała ją do niego.

Przybywszy do domu wujka, Helena udawała się oczywiście najpierw do pokoju chorego, gdzie Ryszard zawsze jej towarzyszył.

Z niemałym zainteresowaniem śledził on ustawiczne polepszenie się stanu zdrowia milionera. Mięśnie oblicza były już na tyle ruchome, że Webb mógł się uśmiechać, ujrzawszy Helenę.

I dzisiaj na ustach jego ukazał się ten sam uśmiech, który zwiększył się jeszcze, gdy Helena przemówiła do niego.

— Czy wujowi memu nie zbywa na niczem? — spytała Helena pielęgniarkę, która ciągle siedziała obok chorego.

— O nie, proszę pani. Uważam bardzo na to, by chory miał wszystko, czego potrzebuje. Ale już dawno nic nie pił. Podam mu trochę wody.

— Nie, ja potrzymam mu szklankę — rzekła Helena, wyciągając rękę po szklankę. (C. d. n.)

J. GORLIC.

161

## NARZECZONA Z „TITANIKA“.

ORYGINALNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Ciąg dalszy).

Fred Webb siedział jak zwykle w swym fotelu. Nie poruszył się wcale na odgłos ich kroków; oczy miał zamknięte, widocznie spał. Pielęgniarka wyszła właśnie z pokoju, Ryszard był więc sam z Józefem. Ten zauważył natychmiast obok fotelu chorego stolik ze szklankami, lekarstwami i karafką z wodą.

— Czy nie jest panu tutaj za ciemno? — zapytał Ryszard.

— Prawdę mówiąc, tak.

Doktor Burley przystąpił do okna i odsunął na bok portjerę. Nie widział on, jak w tej chwili mniemany wystannik sędziego śledczego pochylił się nad szklanką pełną wody i wsączył do niej parę kropli z flaszeczki, którą byskawicznym ruchem wyjął z kieszeni.

Gdy Ryszard odwrócił się do niego z zapytaniem, czy teraz ma już dosyć światła, skłonił się uprzejmie i odpowiedział twierdząco.

Szkicowanie pokoju zabrało mu zaledwie chwilę czasu, poczem z zawsze jednakową uprzejmością pożegnał Ryszarda.



### Lubawa w styczniu. — Rozmaitości.

Lubawa bawi się. Dopiero rozpoczął się karnawał — a mieliśmy już 2 wieczorki z tańcami — „Bal akademików” i zabawę Koła tuł. Kolejarzy — obie zabawy udały się dobrze. Ruch przedwyborczy odczuć się daje i w Lubawie — nowi apostołowie i obrońcy ludu rodzą się, jak grzyby po deszczu. — Niedawno zwołał zebranie pewien pan. Dużo mówił, obiecywał, ale wiele spraw bardzo ważnych, jak sprawę z Niemcami-optantami, sprawę szkół kresowych — stosunek Kościoła kat. do państwa i wiele innych poruszać nie chciał. Tutejsi obywatele pójdą za głosem sumienia i serca, na plewę złapać się nie dadzą. Dziwna rzecz, że dziś przed wyborami ma Lubawa tylu nowych obrońców i patryjotów — ale dawniej nikt o nich nigdzie nie słyszał. Od jakiegoś czasu kręca się po Lubawie i okolicy różni agenci na portrety i obrazy, między nimi dużo żydów, przed którymi przestrzegamy. Obywatel.

### Pożar.

Lubawa. Z dnia 10—11 bm. wybuchł pożar u zegarmistrza Łążyńskiego przy ul. Warszawskiej. Spaliła się szopa w podwórzu. Przyczyną pożaru jest prawdopodobnie nieostrożność. Obok szopy bowiem znajduje się śmietnik, na który wyrzucono popiół, w którym znajdowały się jeszcze zarządzące się węgle. Sąsiednie budynki zostały uszkodzone. Szkody wynoszą około 4000 zł. P. Przeradzki poszkodowany został w przybliżeniu na 3000 zł, zaś p. Baltrowicz na około 500 zł.

### Włamanie.

Lubawa. Dnia 10 bm. rano o godz. 9-tej skradziono szklarzowi Janowi Piotrowiczowi przy ul. Zamkowej z otwartego interesu 3 noże diamentowe do rżnięcia szkła, znajdujące się w szufladzie składu, wartości ogólnej 60 zł. Według posiadanych wiadomości, sprawcą kradzieży jest 9-letni R. z Lubawy. Skradzionych noży dotychczas nie zdołano odnaleźć, gdyż przeszły już w inne ręce.

### Przedstawienie Teatru Mlejskiego z Grudziądza.

Lubawa. „Kobieta, wino i dancing” o tytuł świetnej komedji St. Kiedrzyńskiego, która obiegła wszystkie sceny polskie, ciesząc się wszędzie nadzwyczajnym powodzeniem, a która ujrzy światło kinkietów we wtorek, dnia 17 bm. w sali Hotelu pod Orłem.

Sztuka ta grana przez zespół artystów grudziądzkich z wielką werwą, wywołuje wśród widzów wielkie kaskady śmiechu i gromkie huragany oklasków, pozostawiając po sobie długo niezatarte wspomnienia.

Bilety w cenie od 1 zł do 3 zł wcześniej nabywać można w księgarni „Drwęcy”, a ponieważ cena przystępna każdemu, więc spodziewać się należy, że na wtorkowym przedstawieniu sala po brzegi wypełniona będzie.

### Wiec przedwyborczy P. P. S. w Nowemmieście.

Nowemiasto. Jakby fanfara egipską roztrąbili P. P. Siacy swój wiec przedwyborczy w Nowemmieście, na dzień 8 bm. w zwykłym swym lokalu p. R. Pawłowskiego, który to lokal z racji siedziby amsterdamskiej międzynarodówki powinien nosić nazwę: „Pod czerwoną płachtą”.

Wiecowi przewodniczył nowoupeieczony na bruku naszym „sekretarz czerwonych”, a rzekomo zbawczo referował towarzysz Guzialek wobec dość licznych słuchaczy, z których atoli tylko garstka zalicza się do zwolenników P. P. S.

I gadał sobie, nieprzymierzając Piekarski na mekach, straszyl „Piastem” i wszystkimi innymi warstwami społeczeństwa, nie uznającami się być zwolennikami Bebla i Liebknechta, których to osoby p. Guzialek dziwnym zbiegiem okoliczności przedstawił zebrany, jako inicjatorów obecnej kultury europejskiej, nie dodając jednak przykładu z bolszewji.

Bryzał też błotem na wszystkie nasze świętości, na Biskupów naszych, groził też władzom naszym, jak wojewódzkie, burmistrzowi, funkcjonariuszom Pol. Państwowej, że policzy się z nimi po zwycięstwie P. P. Siaków przy obecnych wyborach. Może tak, jak to czynili swego czasu ci sami towarzysze w obecnej bolszewickiej Rosji.

Nie szczędził też p. Guzialek swych wycieczek pod adresem miejscowej „Drwęcy”, która prawdopodobnie, zdaniem jego, powinna wychodzić w czerwonym druku, zamiast dotychczasowych jej kolorów, godnych jej zasad chrześcijańsko-narodowych, w szczególności wylewał p. G. krokodylowe łzy, żaląc się, że nie wolno mu jest na mocy dekretów prasowych mówić prawdy, a może tylko wobec publiczności kłamać, im bezwzględniej, tem jemu podobniej.

Tyle mniej więcej o przebiegu wiecu.

A teraz do moralnej strony cechów czerwonego wiecu. P. G. żalił się, jak poprzednio wspominałem, na kneblowanie obywatelom ust przez dekrety prasowe (słusznie), jednakże widać, że zarządzenia przyzdyjmu wiecu, ograniczającego dyskusję nad wycieczkami p. G. do 5 minut, że więc te same błędy, które poniekąd słusznie zarzucił p. G. rządowi polskiemu, prawdopodobnie dlatego, że obawia się usłyszenia prawdy, stroją i socjalistom do twarzy, albowiem referent, obojętnie którego pokroju, pewny siebie, nie będzie kneblował słuchaczom wiecu ust li tylko dla tego, by nie dać im możliwości wypowiedzenia gorzkiej prawdy pod adresem referenta.

Nie będzie też dobry i pewny siebie referent gadał godzinami i omijał szerszej dyskusji, gdyż nie wychodzi to na dobro sprawie — wyborów.

Z okazji wyborów i nieświadomości szerszych mas społeczeństwa, mają wiece przedwyborcze rację

## Bluznierstwo w „Głosie Prawdy”.

### List otwarty do p. ministra sprawiedliwości.

Warszawa, 11. 1. Polsko Katolicka Ag. Prasowa donosi: Sodaliczka Marjańska Panów pod wezwaniem Najsw. Marji Panny, Królowej Korony Polskiej, przesłała nam dziś następujący list otwarty:

„Jaśnie Wielmożny Panie Ministrze!

Zwracamy się do Pana Ministra publicznie, gdyż popełniona została podłość, — publicznego też zadośćuczynienia i kary, w imieniu wszystkich katolików całego kraju — żądamy!

W gwiazdkowym numerze czasopisma, mianującego się „Głosem Prawdy”, pomieszczony został wiersz, podpisany przez niejaką Ninę Rydzewską, a zawierający tak w treści swej, jak i formie, bezczelne i ohydne bluznierstwo, rzucane ku Najświętszej Marji Pannie, ku Królowej Aniołów i Niebios, Królowej Korony Polskiej.

Dotychczas prokuratorja państwowa milczy, zbrodniarka nie jest ściganą!

Zwracamy się więc do Ciebie, Panie Ministrze, bo wiemy, że jesteś katolikiem i że nie pozwolisz na to, by w Polsce bezkarnie bluzniono Matce Boga!

Zwracamy się do Ciebie i czekamy na wymiar sprawiedliwości w praworządnej państwie. — Warszawa, 10. stycznia 1928 r.”

(—) Józef Tyszkiewicz, Aleksander de Hauke, generał Władysław Wejko. Stanisław Okęcki, Edmund Moszyński, Leon Strzewiński, Andrzej Szczuka, Paweł Holc, Stanisław Czarnecki, Władysław Łuszczynski, inż. Włodzimierz Jastrzębski, H. Konarski, C. Biernacki, Zygmunt Oksza Strzałowski, Aleksander Biernacki, Franciszek Kochman, Józef Bogusławski, inż. Roman Brelewski, Henryk Sukert, Paulin Załęski, Zdzisław Krzemiński, Jan Jakubowski i in. —

## Zamierzona reorganizacja Sejmu i Senatu gdańskiego.

Senat odpowiedzialny jest przed sejmem. — Senatorowie wybierani na czas nieograniczony. — Zamiast 22 senatorów tylko 12. — Rozwiązalność sejmu. — Gdyby to nastąpiło, wyszłoby to Gdańskowi tylko na dobre.

Gdańsk. W sprawie utworzenia nowej koalicji senatu z tutejszych kół donoszą, że osiągnięte przez stronnictwa, biorących udział w koalicji, porozumienie jest kompromisem, którego głównym punktem jest przyjęcie zasady całkowitej odpowiedzialności przed sejmem przyszłego senatu, tj. zarówno senatorów głównych jak i senatorów parlamentarnych. Dalszą zmianą stosunków obecnego systemu jest postanowienie, że wszyscy senatorowie wybierani będą w przyszłości na czas nieograniczony. Nowy senat składać się będzie w przyszłości z 22 tylko z 12 senatorów.

Program nowej koalicji serackiej przewiduje w dalszym ciągu zmniejszenie liczby posłów do sejmu ze 120 na 80.

Najważniejszym postanowieniem w dziedzinie reorganizacji sejmu gdańskiego jest projektowane zarządzenie, zapewniające możliwość rozwiązania sejmu. Do tej pory sejm gdański, wybierany na 4 lata, nie mógł się sam rozwiązać ani być rozwiązany przed upływem swej kadencji.

### Nowe przyzdyjum sejmu gdańskiego.

Gdańsk, 11. 1. Dziś po południu odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranego sejmu gdańskiego. Na posiedzeniu tem dokonano tylko wyborów przy-

zdyjmu i biura sejmowego. Przewodniczącym sejmu wybrany został socjal-demokrata Spill, który na 109 głosów otrzymał 94 głosy. Pierwszym wiceprzewodniczącym wybrano nacjonalistę niem. dr. Bodana 99 głosami, drugim wiceprzewodniczącym centrowca Neubauera 89 głosami, poczem dokonano wyboru członków biura sejmowego.

Drugie posiedzenie sejmu odbędzie się w środę, 18 bm. Na posiedzeniu tem nastąpi wybór 14 senatorów parlamentarnych.

### Przeciw nowemu senatowi występują ostro nacjonalisci, boją się, że doprowadzi do porozumienia z Polską.

Gdańsk. Organ nacjonalistów niemieckich, „Danziger Allg. Ztg.” występuje ostro przeciwko nowemu senatowi, którego wybory będą dokonane na najbliższym posiedzeniu, t. j. w środę, 18 bm. Opierając się na liście przyszłych senatorów, delegowanych przez poszczególne stronnictwa, wchodzące w skład koalicji senackiej, organ nacjonalistów podkreśla, że senat o takim składzie, do którego należy Jewelowski, oraz i socjalista dr. Zind, będzie niewątpliwie dążył do porozumienia z Polską i uważa to za kardynalny błąd nowego senatu.

### Zgon mec. Osuchowskiego, wielkiego jałmużnika.

Warszawa. W Warszawie zmarł mecenas Antoni Osuchowski, b. prezes „Macierzy Szkolnej” współtwórca „Komitetu Ratunkowego” w Vevey, a ostatnio prezes „Towarzystwa opieki nad rodakami zagranicą imienia Adama Mickiewicza.”

### Pismo kondolencyjne min. oświaty Dobruckiego z powodu zgonu śp. prof. Osuchowskiego.

Warszawa. Z powodu zgonu ś. p. Antoniego Osuchowskiego, p. min. Wyzn. i Ośw. Publ. dr. Dobrucki wysłał do Tow. Opieki kultural. nad Polakami zamieszkałymi zagranicą im. Mickiewicza w Warszawie pismo, wyrażające gorzki żal z powodu zgonu nreza tego Towarzystwa.

### Koszty pogrzebu pokrył magistrat i instytucje oświatowe.

Warszawa, 13. 1. Okazuje się, że Antoni Osuchowski ten wielki jałmużnik polski umarł w biedzie.

W swoim czasie otrzymał on za działalność społeczną znaczną nagrodę z funduszu im. Jerzmanowskich, ale pieniądze te oddał prezydentowi m. Warszawy, Drzewieckiemu, w celu rozdania pomiędzy biednych. Oszczędności wskutek dewaluacji zmalały tak, iż magistrat m. Warszawy wyznaczył Osuchowskiemu stałą dotację na życie.

Gdy przyszła kwestja pogrzebu, zwrócono się do rządu, aby pokrył koszty, jednak minister Dobrucki odmówił, podobnie, jak nie zgodził się przemawiać nad trumną. W imieniu rządu będzie przemawiał jedynie radca MSZ. Babiński.

Kwestję kosztów pogrzebu rozwiązano w ten sposób, że magistrat m. Warszawy zadeklarował 2000 zł. resztę zaś pokryją instytucje oświatowe i społeczne.

### Dla zrozenia hołdu prochom śp. Ant. Osuchowskiego Tow. im. Adama Mickiewicza.

Warszawa, 11. 1. Pow. im. Adama Mickiewicza wobec śmierci swego prezesa i założyciela śp. Antoniego Osuchowskiego, zwołało dziś zebranie w celu utworzenia komitetu obywatelskiego dla złożenia hołdu prochom jednego z najzasłużniejszych obywateli i budowniczych wolnej Polski. Zebraniu przewodniczył b. Prezydent Rzplitej Stanisław Wojciechowski. Na zebraniu byli z ramiona rządu przedstawiciele min. W. R. i O. P. i min. Spraw Zagran., oraz przedstawiciele zarządu miasta. Kapituły orderu „Orła Białego”, Uniwersytetu i innych wyższych uczelni, szkół państwowych i t. d.

Na zebraniu postanowiono przedewszystkiem oddać hołd do społeczeństwa w celu jaknajbardziej oddania hołdu śp. A. Osuchowskiemu. Równocześnie postanowiono wezwać społeczeństwo do ofiar na instytucje oświatowe. Poza tem ustalono ceremonjal pogrzebu, który odbył się w piątek, 13 bm.

bytu, chodzi tu bowiem o uświadomienie, poniekąd zdezerjontowanego społeczeństwa, jednakże sąd o słuszności wywodów referenta wydać muszą słuchacze, a nie można słuchaczom czegoś wmówić.

Należy też przyjąć do wyborców z referatem krótkim, jasnym i zrozumiałym i z programem i koncepcją, obojętnie jaką, ale gotową, bo inaczej, a mianowicie, tak jak zrobił p. G., jest to nic innego, jak łowienie ryb w mętnej wodzie i polowanie na głosy naiwnych, nieświadomych wyborców.

Taktyka taka odpowiednia jest obozowi takiemu, jak całej falandze mniejszości narodowych, a których rodzicielką w naszej Polsce jest P. P. S.

Zatem pp. socjaliści, do sumienia waszego i uczuć patriotycznych apelować jest zbyt czynnem. Obywateli-wyborców jednak należy ostrzec przed propagandą socjalistyczną, jak przed zmorą i zarazą społeczną, dążącą do zrealizowania hasel komunistycznych, ubicia naszych ideałów i zasad patriotycznych, wyrugowania hasła naszego „Bóg i Ojczyzna”, które to hasła niech nam żyją, a „precz z komuną i socjalistami”, niech będzie naszą taktyką wyborczą. Obecny.

### Nominacje.

PP. Chelstowski i Gęstwicki z tutejszego Urzędu Skarbowego podatków i opłat skarbowych w uznaniu zasług położonych około dobra służby, zamianowani zostali dekretem Pana Prezesa Pomorskiej Izby Skarbowej w Grudziądzu z dnia 31 grudnia 1927 r. asesorami w VIII st. służbowym.

### Wezwanie.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych przypomina, że termin płatności II. raty podatku majątkowego za rok 1927 upłynął w dniu 15. stycznia rb.

Na zasadzie przepisu 17 instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat tudzież innych należności skarbowych z dnia 17 maja 1926 r. (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 15 poz. 168) wzywa się płatników do uiszczenia wymienionego wyżej podatku najpóźniej w ciągu dni 14 od daty niniejszego wezwania, a to pod rygorem przymusowego ściągnięcia wraz z kosztami egzekucyjnymi i karami za zwłokę.

Nowemiasto, dnia 16 stycznia 1928 r.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych.

### Komunikat.

Komitet Wojew. Pomocy Akademickiej podaje do publicznej wiadomości, że rozsprzedaż losów Akademickiej Loterii Fantowej przedłużono do 25 stycznia rb. Fanty na wygrane losy wydawać się będzie do 30 stycznia 28 r.

Kto nie kupił jeszcze losu, niech pośpieszy, a wygra wiele cennych i wartościowych rzeczy.

Jeden los — 50 groszy.



## Ostatnie wiadomości.

### Rokowania przedwyborcze pomiędzy stronnictwami.

Warszawa, 16. 1. Pertraktacje pomiędzy blokiem katolicko-narodowym „Piastem” i Ch. D. w sprawie porozumień regionalnych, trwają nadal. Według obecnego stanu rzeczy porozumienie ma być rozciągnięte na Małopolskę wsch., gdzie oba bloki wystawią wspólną listę przeciwko liście woj. Dunin-Borkowskiego oraz Warszawę, Wilno, Łódź i Kraków.

### Sąd honorowy generałów.

Do sądu honorowego generałów, w wyniku wyborów uzupełniających wybrano: Gustawa Orlicz-Dreszera, Rydza-Śmigłego, Dąb-Biernackiego, Krzezińskiego, Romera i Thomme.

### Odnaczenie! p. Wojewody Młodzianowskiego.

W dniu 10 bm. p. minister Składkowski udekorował Krzyżem Komandorskim z gwiazdą pp. wojewodę Młodzianowskiego i dowódcę K. O. P., gen. Minkiewicza, Krzyżem Komandorskim wojewodów śląskiego dr. Grażyńskiego i łódzkiego p. Jaszczolta, oraz krzyżem oficerskim ppułk. Maruszewskiego, szefa sztabu K. O. P.

### Rokowania polsko-niemieckie wznowione.

Warszawa. Rokowania o zawarcie polsko-niemieckiego traktatu handlowego zostały wznowione.

W ostatnim czasie ujawniła się tendencja, aby zawrzeć tymczasem mały traktat handlowy, w którym uwzględniono postulaty polskie w zakresie wywozu nierogacizny oraz innych artykułów rolniczych do Niemiec, z drugiej strony postulaty niemieckie w dziedzinie ulg celnych.

W kwestji waloryzacji ceł chodzi obecnie w rokowaniach o ustalenie sposobu przerechnowania polskich stawek celnych na nową walutę.

### Zjazd naczelników poczt i telegrafów.

Wczoraj obradował zjazd naczelników poczt i telegrafów. Działalność prezesa zarządu głównego Szczurki spotkała się z ostrą krytyką. W wyniku tej krytyki, prez. Szczurka ustąpił ze swego stanowiska, na jego miejsce zaś wybrany został p. Greciak.

### Obrady pracowników kolejowych.

Wczoraj obradował zjazd przedstawicieli pracowników kolejowych, reprezentujących około 15000—18000 osób. W wyniku obrad postanowiono wszcząć pertraktacje z „Bykiem” celem uzgodnienia wspólnej platformy wyborczej na tle współpracy z obecnym rządem.

### Forsowna germanizacja wschodnich obszarów Prus.

Bytom. Rząd niemiecki przygotowuje zakrojony na szeroką skalę plan kolonizacji kresów wschodnich. Rząd Rzeszy ma na ten cel wyasygnować rocznie 50 milionów marek niemieckich. Przeważnie będą osiedlani rolnicy z wschodnich prowincji Rzeszy. Osadnicy otrzymają bezprocentowy kredyt na urządzenie, który zaczną spłacać w szóstym roku po osiedleniu z odsetkami w wysokości 1,5 proc.

### 40 milionów dolarów na zbrojenia.

Nowy Jork. Nowozbudowany olbrzymi okręt — baza samolotowa „Saratorga” ustawiony będzie na oceanie Spokojnym. „Saratorga” będzie mogła przyjąć jednocześnie 90 samolotów. Budowa „Saratorgi” kosztowała 40 milionów dolarów.

### Z żelaznej trumny (t. j. z łodzi podwodnej „S. 4.”) dotąd wydobyto 17 zwłok marynarzy.

Nowy Jork. Jak dotąd, udało się wydobyć 17 zwłok członków załogi łodzi podwodnej „S. 4.”. Ofi-

cerowie, kierujący akcją wydobywania zwłok zgodzili się na przekonaniu, iż oddział maszynowy łodzi, w którym śmierć znalazło 16 osób, zalany został przez wodę dopiero na skutek otwarcia przez uwięzionych marynarzy wentylatora. Istnieje również uzasadniona hipoteza, iż wszyscy marynarze pozostający w oddziale maszynowym, zmarli na skutek zaturcja gazem.

### Ruch towarzystw.

**Grodziszno.** W dniu 29 stycznia rb. o godz. 11.30 zaraz po nabożeństwie na sali p. Stienssa odbędzie się walne doroczne zgromadzenie członków Tow. b. Powst. i Wojaków w Grodzisznie z następnym porządkiem obrad: 1. Zagajenie, 2. Wybór prezydium, 3. Sprawozdanie z działalności prezesa, sekretarza, skarbnika, z komisji rewizyjnej, 4. Dyskusja nad sprawozdaniem i udzielenie absolutorium, 5. Wybór nowego Zarządu, Wolne głosy. Uprasza się druhow o jaknajwcześniejsze przybycie.

Zarząd.

**Samplawa.** Tow. Powstańców i Wojaków urządza dnia 22 bm. ku pamięci oswobodzenia Pomorza wieczornice, następnie tańce na sali p. Przyniecki w Łądku. Początek o godz. 6 tej wieczorem.

O liczny udział prosi

Zarząd.

### Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 14. 1.  
Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto	39.20—40.20
Pszonica	46.00—47.00
Jęczmień przemysłowy	33.00—35.00
Jęczmień browarowy	39.50—41.00
Owies	32.50—34.25
Mąka żytnia 65 proc.	00.00—57.25
Mąka żytnia 70 proc.	00.00—55.75
Mąka pszenna 65 proc.	66.50—70.50
Otreby żytnie	28.00—29.00
Otreby pszenne	27.25—28.25

Warszawa, 16. 1. Dolar 8.90 nieurzęd.  
Za 100 zł w Gdańsku 57.51—57.65.  
na Warszawę 57.47—57.62.

Za redakcję odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowemmieście.



Dziś rano o godz. 0.30 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św. po krótkich, lecz bardzo ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, nasz troskliwy ojciec

ś. p.  
nauczyciel emeryt.

**Jan Gurski**

przeżywszy lat 73.

O czym donosi w ciężkim smutku porażona

**RODZINA.**

Ekspozycja zwłok odbędzie się w czwartek, dnia 19. bm. o godz. 9-tej rano, następnie pogrzeb.

### Nadleśn. Państw. Mścian

Urządza w czwartek, dnia 19. i 26 stycznia o godz. 10-tej przed południem w oberży w Tomaszewie

#### licytacje dla potrzeb lokalnych

na których sprzedawać się będzie

1. W dniu 19. stycznia, drzewo użytkowe z leśnictwa Wawrowice i Kaluga, drewno opałowe z wszystkich leśnictw prócz Kąugi.

2. W dniu 26. stycznia, drewno opałowe z leśnictwa Ostrowki, Tęgowice i Bachotek.

Reflektanci na drewno użytkowe, wykazać się winni poświadczaniem Starosty w wzgl. władzy policyjnej, że drewno kupują dla własnych potrzeb.

Płacić należy rendaatowi obecnemu przy sprzedaży.

Nadleśniczy.

### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 19-go stycznia rb. o godz. 1-szej po południu sprzedawać będą w Szwarcenowie przed piekarnią p. Śliwińskiego za gotówką najwięcej dającymu:

**4 warchlaki.**

Szukalski, kom. sądowy Lubawa.

5. B. 225.

### Pozbawienie własnej woli

oberżysty Maksymiljana Gawrońskiego ze Skarlina pow. lubawski z powodu nalogu pijaństwa uchwałą Sądu Powiatowego w Nowemmieście z 31. grudnia 1927 r.

zostało uchylone.

Nowemmiasto, dnia 31. grudnia 1927 r.

Sąd Powiatowy.

### Tomaszewo.

W niedzielę, dn. 22. bm. o godz. 5-tej po południu odbędzie się

### zabawa

na którą uprzejmie zaprasza Schimmelplennig oberżysta.

### Oberża

tylko jedna we wiosce kościelnej, znajdującej się skąd to w kolonijach, sala do tańca daleko do miasta, 18 morgów ziemi, żywy i martwy inwentarz. Cena 19.000 zł od zara na sprzedaż. Zgłoszenia do eksp. „Drwęcy” pod „Oberżą”

### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 19-go stycznia rb. o godz. 11-tej przed południem sprzedawać będą w Gryzlinach u małżonków Nowickich za gotówką najwięcej dającymu:

**1 maciorę około 3 ctr.**

Szukalski, kom. sąd. Lubawa.

Liczba czynności: 2. K 13/27.

### Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Zelnarzu i Hartówcu i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Zelnarzu tom V karta 102 i Hartówcu tom IV karta 126 na nazwisko Władysława Klimka i żony jego Marianny z Linówca łącznego obszaru 11 ha 22 a. 65 m. stanowiące zabudowane gospodarstwo zostanie

dnia 23 marca 1928 r. o godzinie 9 przed południem wystawioną na przetarg w n.ż. oznaczonym Sądzie, pokój nr. 5 Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 24 października 1927 r.

Lubawa, dnia 21. grudnia 1927 r.

Sąd Powiatowy.

Z powodu zniesienia gospodarstwa domowego jest na sprzedaż:

**1 salon**

**1 jadalnia**

**2 kompletne sypialnie**

jedna z tych widno-żółta modna.

Oprócz tego pojedyncze meble, jedna szafa żelazna z podwójnymi drzwiami. Sprząty domowe i kuchenne.

Itzig, Nowemmiasto, Aleja Kościuszkowska.

**Swój do swego!**

Szanownej Publiczności Lubawy i okolicy podajemy do łaskawej wiadomości, że otwieramy dnia 16. bm. po p. St. Wysockim, przy ulicy Grunwaldzkiej nr. 4.

### SKŁAD BŁAWATÓW

sukna, konfekcji i towarów krótkich i takowy nadal pod firmą

### Bławat Inwalidzki

Sp. z ogr. odp. prowadzić będziemy. Prosimy łaskawie o poparcie naszego przedsiębiorstwa. Przyrzekamy służyć jedynie towarem doborowym, sumienną i skora obsługą.

**Bławat Inwalidzki**

Sp. z ogr. odp.

W poniedziałek, dn. 9. bm.

### ZGUBIŁEM

na dworcu w Nowemmieście

### PORTFEL

w którym znajdował się wykaz łowiecki. Znalezcie proszę o zwrot wykaru, chociaż nadany w liście portfel może służyć za zymać

KRAJEWSKI, Gwiździły.

Poszukuję

### PASTERZA

z dwoma zaciężnikami

który obejmie dój

### Maj Lekarty

Mowiński.

Osiadłam się jako

### prasownicza

Przyjmuję w domu poza domem i pranie.

F. Cylic, Nowemmiasto.

ul. Okólna 22.

Ogłaszam

### majątek

na sprzedaż, 37

morgów z budowlą.

W. Kakowski,

Rumian.

Dobra

### służąca

zgłosić się może zaraz.

Szkoła Tuszewo.

I nowa 2-konna

### POWÓZKA

od zaraz na sprzedaż. Informacje udzieli

### ORŁOWSKI, kowal

Lubawa, ul. Poznańska 3.

### DRZEWO

### OPALOWE

w dowolnych ilościach po cenie

zł 13,50 za metr ma stałe

na sprzedaż.

„FRANKPOL”

w Nowemmieście.

Poszukuje od zaraz uroczywej

### służącej

Sendlewska, Nowemmiasto

ul. Mostowa

Mam, jedno- lub paro-konny

### WÓZ

na sprzedaż.

Plebanka, Nowemmiasto.

### KARTY

do gry

poleca

Księgarnia „Drwęcy”.

### Formularze

poleca

Księgarnia „Drwęcy” Lidzbark.